

Zespół Primavera Giallorossich nie zaliczy ostatniego meczu pierwszej części rundy zasadniczej do udanych. Gracze Alberto De Rossiego przegrali 4-5 z niżej notowaną Sampdorią, pomimo dwukrotnego prowadzenia i zajmą na półmetku rozgrywek czwarte lub piąte miejsce (w zależności od wyniku Juventus).

Roma kończy pierwszą rundę z nie najlepszym wynikiem 26 punktów zdobytych w 15 spotkaniach, na które złożyło się 8 zwycięstw, 2 remisy i 5 porażek. Gracze De Rossiego zdobyli 40 goli, co jest drugim wynikiem za plecami prowadzącej Atalanty (42 zdobyte gole i mecz do rozegrania), ale stracili ich aż 30 (dla porównania Primavera Atalanty straciła zaledwie 11 bramek). Defensywa Giallorossich zbudowana na środku z Biandy, Pleśnierowicza i Trascianiego to czwarta najgorsza formacja w lidze. Więcej, bo po 32 i 33 stracone bramki mają trzy zespoły z dołu tabeli. Wygląda więc, że nad obroną będzie trzeba popracować w drugiej części sezonu. Na półmetku Roma traci 14 punktów do Atalanty, która w ostatniej kolejce jeszcze nie grała i 6 do drugiego Cagliari.

SAMPDORIA - ROMA 5-4

1-0 D'Amico 7' - kar.

1-1 D'Orazio 8'

1-2 Felipe Estrella 21'

2-2 Balde 31'

2-3 D'Orazio 53'

3-3 Pompetti 65'

4-3 Balde 74'

5-3 Pompetti 90'

5-4 Sdaigui 90+5'

ROMA (4-3-3): Cardinali - Buttaro, Trasciani (Pleśnierowicz 46'), Bianda, Semeraro (Calafiori 55') - Darboe, Tripi (Zalewski 79'), Sdaigui - Providence (Riccardi 55'), Felipe Estrella (Tall 69'), D'Orazio.

Autor: abruzzo